

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa D. L.

przeciwko L. Spółce z o.o. w W.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i zadośćuczynienie,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 13 września 2022 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku  
z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt III APa 9/20,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2025 (dwa tysiące dwadzieścia pięć) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

## UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 lutego 2021 r. oddalił apelację wniesioną przez powoda D. L. od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. z dnia 5 lutego 2020 r., którym oddalono powództwo w sprawie przeciwko L. Spółce z o.o. w W. o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w latach 2013-2016 oraz zadośćuczynienie w kwocie 60.000 zł.

Powód D. L. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 lutego 2021 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest: art. 94 pkt 2, 4, 5 i 9a k.p. w związku z

art. 149 k.p., art. 128 k.p., art. 129 k.p. oraz art. 151 § 1, 3 i 4 k.p., a także naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 382 k.p.c. i art. 322 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący podniósł, że skarga ta jest uzasadniona, ponieważ w sprawie zostały naruszone zarówno przepisy prawa materialnego, jak i przepisy procedury cywilnej, w tym dotyczące kontroli czasu pracy pracownika z ustalonym zadaniowym czasem pracy. Sądy obu instancji uznały niewystarczający do określenia przekroczenia norm czasu pracy system elektroniczny stosowany powszechnie przez firmy handlowe, nie wskazując przy tym innego sposobu udowodnienia przekroczenia norm czasu pracy i osób odpowiedzialnych za brak kontroli czasu pracy przy wykonywaniu zadania powierzonego pracownikowi przez pracodawcę. Może to zaś prowadzić do pozornego ustalenia zadaniowego czasu pracy, bowiem nie sposób będzie wykonać zadania w normatywnym czasie pracy.

Zdaniem skarżącego, przy tak trudnej do udowodnienia wysokości roszczenia w postaci dochodu z tytułu wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych, Sądy obu instancji były zobowiązane zastosować art. 322 k.p.c. i zasądzić odpowiednią sumę według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, czego jednak nie uczyniły.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście,

biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym judykaturze skarga kasacyjna jest zaś oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, a oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jure, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawnej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Przede wszystkim należy bowiem podkreślić, że wniosek ten nie wymienia jakichkolwiek przepisów (za wyjątkiem art. 322 k.p.c., o czym niżej) prawa materialnego lub procesowego dotyczących „wykazywania i kontroli czasu pracy pracownika z ustalonym zadaniowym czasem pracy”, które zostały naruszone zaskarżonym wyrokiem i to w sposób kwalifikowany. Argumentów za istnieniem tej przesłanki przedsądu należałoby zatem poszukiwać w innych elementach konstrukcyjnych skargi, to jest w jej podstawach i ich uzasadnieniu, co nie jest jednak rolą Sądu Najwyższego na tym etapie postępowania kasacyjnego. W ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest bowiem rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać występowanie dekladowanych przez skarżącego przesłanek przedsądu, ponieważ na tym etapie postępowania podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Niezależnie od tego spostrzeżenia Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżący, kwestionując stanowisko Sądów *meriti* dotyczące mocy dowodowej funkcjonującego u pozwanej systemu elektronicznego E-Leader jako podstawy do ustalenia, że skarżący wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, w istocie podejmuje niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym z mocy art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. próbę podważenia dokonanej przez te Sądy oceny dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych, które – co wymaga podkreślenia – są wiążące dla Sądu Najwyższego (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.). Niezrozumiały jest z kolei stawiany Sądom obu instancji zarzut niewskazania „innego sposobu udowodnienia

przekroczenia norm czasu pracy i osób odpowiedzialnych za kontroli czasu pracy przy wykonywaniu zadania powierzonego przez pracodawcę pracownikowi”, jeśli zważyć, że w sprawach z zakresu prawa pracy, a więc także w sprawie z powództwa pracownika o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych obowiązuje ogólna reguła, że to powód powinien udowodnić swoje twierdzenia uzasadniające żądanie (art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c.), z tą jedynie modyfikacją, że niewywiązanie się przez pracodawcę z obowiązku prowadzenia ewidencji czasu pracy implikuje dla niego niekorzystne skutki, gdy pracownik udowodni swe twierdzenia przy pomocy innych środków dowodowych niż dokumentacja dotycząca czasu pracy (osobowe środki dowodowe, domniemania faktyczne). Zaniechanie prowadzenia ewidencji czasu pracy przez pracodawcę nie tworzy natomiast domniemania wykonywania pracy w godzinach nadliczbowych w wymiarze przedstawianym przez samego pracownika. Pracownik może i powinien wobec tego oferować inne środki dowodowe, które podlegają ocenie w ramach całokształtu materiału dowodowego. W takiej sytuacji pracownik może też powoływać wszelkie dowody na wykazanie zasadności swego roszczenia, w tym posiadające mniejszą moc dowodową niż dokumenty dotyczące czasu pracy, a więc na przykład dowody osobowe, z których *prima facie* (z wykorzystaniem domniemań faktycznych - art. 231 k.p.c.) może wynikać liczba przepracowanych godzin nadliczbowych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 maja 1999 r., I PKN 665/98, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 535; z dnia 14 maja 1999 r., I PKN 62/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 579; z dnia 4 października 2000 r., I PKN 71/00, OSNAPiUS 2002 nr 10, poz. 23; z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00, OSNP 2004 nr 3, poz. 46; z dnia 16 listopada 2000 r., I PKN 80/00, OSNAPiUS 2002 nr 11, poz. 264; z dnia 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 33; z dnia 11 stycznia 2008 r., I PK 108/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 58; z dnia 27 kwietnia 2009 r., I PK 213/08, OSNP 2010 nr 23-24, poz. 289; z dnia 9 lipca 2009 r., II PK 34/09, LEX nr 527067; z dnia 7 czerwca 2011 r., II PK 317/10, LEX nr 1095826; z dnia 14 maja 2012 r., II PK 231/11, LEX nr 1313664 oraz z dnia 21 marca 2019 r., II PK 332/17, OSNP 2019 nr 12, poz. 143 ).

Zdaniem Sądu Najwyższego, również niezrozumiała jest sugestia skarżącego, jakoby w okolicznościach faktycznych sprawy, w której Sądy przyjęły

przecież, że skarżący nie wykazał, kiedy konkretnie wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych, co wówczas robił, czy czynności te wynikały z konieczności wykonania dodatkowych zadań narzuconych przez pracodawcę lub korzystanie by niemożliwe było zrealizowanie podstawowych obowiązków pracowniczych w normatywnym czasie pracy, winien znaleźć zastosowanie art. 322 k.p.c. Występując z taką sugestią, skarżący zdaje się bowiem nie dostrzegać, że zastosowanie wymienionego przepisu możliwe jest dopiero wówczas, gdy zostanie niewątpliwie wykazane, że szkoda została wyrządzona. Norma wyrażona w art. 322 k.p.c. nie zwalnia zatem strony dochodzącej roszczenia z konieczności wykazania, że roszczenie to jest usprawiedliwione co do zasady (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 2 marca 2012 r., II CSK 362/11, LEX nr 1165068; z dnia 2 października 2015 r., II CSK 662/14, LEX nr 1943212; z dnia 31 stycznia 2019 r., V CSK 599/17, LEX nr 2617373). Co więcej, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r., II CSK 179/13 (LEX nr 1436069), nie można przyjąć, że jedynym kryterium stosowania art. 322 k.p.c. jest fakt, że szkoda jest niewątpliwa. Zarówno z wykładni językowej tego przepisu, jak i jego wykładni systemowej wynika, że strona zgodnie z obciążającym ją ciężarem dowodu powinna przedstawiać dowody także na wykazanie wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości. Ma obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania, że ścisłe udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., a w odniesieniu do kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, orzekł jak w sentencji postanowienia.

[as]